

Sygn. akt **III AUa 1014/23**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2024 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Katarzyna Grzelska

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2024 r. w Poznaniu

sprawy **(...) S.A. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale ubezpieczonego S. B.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji (...) S.A. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 czerwca 2023 r. sygn. akt VIII U 345/22

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 1350 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	Marta Sawińska	
--	----------------	--

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13 grudnia 2021 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1, art. 19 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 21 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021r. poz. 423 z późn. zm.) oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 1285 ze zm.) oraz § 2 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 2017 r., poz. 1949) stwierdził, że podstawa wymiaru składek oraz kwota składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne S. B. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) S.A. stanowią za okres od września 2016 r. do grudnia 2017 r. kwoty wskazane w decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł (...) S.A., zaskarżając ją w całości

i zarzucając jej naruszenie:

- 1) art. 77<sup>5</sup> § 1 kodeksu pracy oraz § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe,
- 2) art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego w zw. z art. 77 § 1 i art. 80 w zw. z art. 180 kodeksu postępowania administracyjnego i art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,
- 3) art. 77 § 1 kpa w zw. z art. 123 ustawy systemowej, art. 91 ust. 5 w zw. z art. 87 ust. 1 pkt 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,
- 4) art. 91 ust. 5 ustawy systemowej w zw. z art. 55 ust. 1 pkt 4 ustawy z 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców,
- 5) art. 8 § 1 kpa w zw. z art. 123 ustawy systemowej w zw. z art. 50 ust. 4 ustawy Prawo przedsiębiorców,
- 6) art. 6 kpa w zw. z art. 123 ustawy systemowej,
- 7) art. 91 ust. 5 w zw. z art. 91 ust. 1 pkt 3 – 7 ustawy systemowej

poprzez uznanie, że ubezpieczony przy realizacji zadań nie przebywał w podróżach służbowych i nie przysługiwały mu należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową niestanowiące podstawy wymiaru składek, a nadto brak przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu ustalenia miejsca pracy i obowiązków pracowniczych ubezpieczonego, błędną ocenę zgromadzonych w sprawie materiałów dowodach, uznanie, że przesłuchanie 12 pracowników odwołującej w toku postępowania kontrolnego było zbędne, wykonywanie kontroli przez okres dłuższy niż 48 dni, niewłaściwe przeprowadzenie postępowania kontrolnego.

Mając na uwadze powyższe, odwołujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonej decyzji poprzez orzeczenie prawidłowej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne ubezpieczonego jako pracownika odwołującej odpowiadające zadeklarowanej przez odwołującą w dokumentacji rozliczeniowej w spornym okresie tj. nieuwzględnienie w tej podstawie otrzymanych od odwołującej w spornym okresie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżami służbowymi,
- 2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu.

Sąd I instancji nie wzywał S. B. do udziału w postępowaniu odrębnym postanowieniem, bowiem był on już stroną postępowania administracyjnego przed organem rentowym i adresatem decyzji, stając się automatycznie stroną postępowania odwoławczego.

Ubezpieczony nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2023 r. (VIII U 345/22) Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie (punkt 1), zasądając od (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (punkt 2).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Płatnik składek (...) S.A. jest wpisana do KRS pod numerem (...).

Siedziba spółki znajduje się w P.. Oprócz P., stałe miejsca wykonywania pracy, spółka posiada także w K. i K.. Spółka ma Oddział w Norwegii.

Przedmiotem działalności odwołującej są m.in. roboty związane z budową dróg szynowych i kolei podziemnej, roboty związane z budową dróg i autostrad. Odwołująca specjalizuje się w kompleksowej realizacji obiektów komunikacyjnych: szlaków i stacji kolejowych, torowisk tramwajowych, dróg i ulic oraz obiektów inżynierskich wraz z pełną infrastrukturą towarzyszącą. Świadczy usługi z zakresu budowy, modernizacji i remontów sieci elektroenergetycznych napowietrznych i kablowych, sygnalizacji świetlnej sterowania ruchem drogowym, oświetlenia ulicznego oraz sieci telekomunikacyjnych. Zatrudnia ponad 800 pracowników. Płatnik zajmuje się realizacją budów na terenie całego kraju.

Płatnik składek zatrudnia pracowników, którzy świadczą pracę na terenie prowadzenia robót budowlanych przez płatnika. Pracownicy wykonują swoje obowiązki na budowach zlokalizowanych na terenie całego kraju.

Jednym z pracowników zatrudnionych u płatnika składek na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy był S. B..

Ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy o pracę od 1 grudnia 2014r. w pełnym wymiarze czasu pracy. W umowie rodzaj umówionej pracy określono jako elektromonter sieci trakcyjnej, a miejsce wykonywania pracy określono jako siedzibę firmy w P.. Nadto w umowie wskazano, że zainteresowany będzie otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze, miesięczną premię regulaminową zgodnie z Regulaminem wynagradzania oraz inne składniki wynagrodzenia zgodnie z Regulaminem Wynagrodzenia obowiązującym u odwołującej.

Ubezpieczony zajmował stanowisko elektromontera sieci trakcyjnej.

U płatnika składek obowiązują regulaminy pracy i wynagradzania.

Zgodnie z regulaminem pracy, czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje do dyspozycji pracodawcy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (§ 6 ust. 1). Czas pracy pracowników Spółki wynosi 8 godzin na dobę przeciętnie 40 godzin tygodniowo, dla pracowników zatrudnionych w systemie pracy jednozmianowym: czas pracy trwa od poniedziałku do piątku od 7:00 do 15:00 (§ 8 pkt 1). Pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za pracę odpowiednio do wykonanej pracy i kwalifikacji wymaganych do jej wykonywania, a także ilości i jakości świadczonej pracy (§ 14 ust. 1). Wypłata wynagrodzenia zasadniczego następuje przelewem do 10-go dnia miesiąca. Wypłaty wynagrodzenia i dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych wypłaca się nie później niż w ciągu miesiąca po zakończeniu okresu rozrachunkowego (§ 15 ust. 1 i 2).

Zgodnie z regulaminem wynagradzania, pracownikom przysługują, poza wynagrodzeniem za pracę i premiami oraz dodatkami również inne dodatki i świadczenia związane z pracą, określone na podstawie kodeksu pracy i innych obowiązujących przepisów prawa pracy, w tym m.in. zwrot kosztów podróży służbowych, inne należności, które przysługują na podstawie ustaw, aktów wykonawczych do nich lub innych obowiązujących przepisów (§ 6 ust. 1 lit. h, j). Nadto, zgodnie z § 9 ust. 1 w sprawach nieuregulowanych w regulaminie stosuje się przepisy kodeksu pracy i inne przepisy prawa pracy.

Płatnik składek, oprócz zasadniczego wynagrodzenia za pracę, wypłacał pracownikom wykonującym swoje obowiązki w miejscowościach zlokalizowanych poza najbliższym sąsiedztwem siedziby spółki, świadczenia nazwane „dietami”. Świadczenia te były wypłacane wraz z wynagrodzeniem za pracę do 10 dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. Pracodawca zapewniał pracownikom zakwaterowanie oraz pojazdy służbowe w celu transportu na budowy.

W spornym okresie spółka wypłacała ubezpieczonemu co miesiąc diety, pokrywała koszty podróży i noclegów.

W 2016 i 2017 r. zainteresowany pracował u płatnika składek jako elektromonter sieci trakcyjnej.

Pracę w tym okresie wykonywał przy budowie linii 353 K. W. – T., linii 353 K. - T., linii 353 T., linii E75 S., linii E75 W. – R.: T., linii (...) K., linii (...) K. – K. W., ponadto wykonywał pracę na budowie N. – W., linii E75 W. –R.: T., linii E30 K. M. – K. Główny, w K.. Charakter pracy ubezpieczonego wymagał długich okresów pracy na kontraktach,

na ternie Polski, w miejscach, w których płatnik składek prowadził prace torowe. Ubezpieczony był też przenoszony do pracy w inne miejsca, zgodnie z potrzebami pracodawcy.

Płatnik składek nie włączył do przychodów ubezpieczonego wartości świadczenia nazwanego „dieta” wypłaconych z tytułu odbywania podróży służbowych. W konsekwencji, od wartości tych świadczeń nie zadeklarował składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Dnia 13 grudnia 2021 r. ZUS wydał zaskarżoną decyzję.

Ubezpieczony nie przebywał w podróży służbowej. Wypłacone ubezpieczonemu diety, za okres wymieniony w sentencji decyzji, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Do świadczenia nazwanego „dieta” nie znajdują zastosowania przepisy określające należności przysługujące pracownikowi z tytułu podróży służbowej.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał na wstępie, że zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r., poz. 1009), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a, czyli m.in. pracowników stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12 (zastrzeżenia nie mają znaczenia w sprawie). Stosownie do treści art. 20 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3 (zastrzeżenia nie mają znaczenia w sprawie).

Art. 4 pkt 9 ustawy jako przychód definiuje: przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy, pracy nakładczej, służby, wykonywania mandatu posła lub senatora, wykonywania pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania, pobierania zasiłku dla bezrobotnych, świadczenia integracyjnego i stypendium wypłacanych bezrobotnym oraz stypendium sportowego, a także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności oraz umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jak również z tytułu współpracy przy tej działalności lub współpracy przy wykonywaniu umowy.

Na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1426 ze zmianami), przychodami są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy, za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Katalog rodzajów świadczeń będących świadczeniami ze stosunku pracy ma charakter przykładowy. Jakikolwiek świadczenie uzyskane przez podatnika w związku ze stosunkiem pracy będzie świadczeniem z tego stosunku, a konsekwencją jego otrzymania będzie powstanie obowiązku podatkowego w zakresie podatku dochodowego.

Przedmiotem sporu w sprawie było to, czy kwoty przypisane ubezpieczonemu jako przychód w miesiącach wskazanych w zaskarżonej decyzji i szczegółowo opisane powyżej stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia

emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i ubezpieczenie zdrowotne oraz, czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodu osiągniętego przez osobę ubezpieczoną we wskazanych w decyzji miesiącach.

Poza sporem pozostaje, że odwołujący zatrudniał pracowników, którzy świadczyli pracę na terenie prowadzenia robót budowlanych przez odwołującego. Ubezpieczony, na podstawie umowy o pracę, wykonywał na rzecz odwołującego pracę robotnika budowlanego. Odwołujący wypłacał pracownikom świadczenia nazwane „dietami” oraz zapewniał im nieodpłatnie nocleg/zakwaterowanie poza stałym miejscem zamieszkania.

Zdaniem organu rentowego czynności wykonywane przez ubezpieczonego nie odbywały się w ramach podróży służbowych, natomiast standardowo, w sposób stały wykonywał on pracę na budowach. Z kolei odwołująca podnosiła, że prawidłowa wykładnia przepisów powinna prowadzić do wniosku, iż przy realizacji zadań służbowych na polecenie odwołującej ubezpieczony przebywał w podróży służbowej i że przysługiwały mu za nie należności na pokrycie związanych z nią kosztów niestanowiące podstawy wymiaru składek.

Spór w sprawie sprowadza się zatem do rozstrzygnięcia kwestii dotyczącej tego, czy wypłacone świadczenie pieniężne nazwane „dieta” stanowi dla osoby ubezpieczonej przychód ze stosunku pracy w rozumieniu art. 11 ust. 1 w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. W rezultacie, czy odwołujący jako płatnik składek będzie zobowiązany uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne wartość tych świadczeń.

Oceniając sporną kwestię Sąd I instancji odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 8 lipca 2014 r. sygn. akt K 7/13 (Dz. U. z 2014 r., poz. 947), który analizował definicję przychodu podatkowego pracowników z tytułu nieodpłatnych świadczeń.

Punktem wyjścia określenia warunków powstania przychodu (w przedmiotowym zakresie) był przepis art. 11 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych mający ogólny charakter, którego zastosowanie wykracza poza przypadki przychodu ze stosunku pracy (i zrównanych).

Z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, że za przychód pracownika mogą być uznane świadczenia, które:

- 1) zostały spełnione za zgodą pracownika (skorzystał z nich w pełni dobrowolnie),
- 2) zostały spełnione w jego interesie (a nie w interesie pracodawcy) i przyniosły mu korzyść w postaci powiększenia aktywów lub uniknięcia wydatku, który musiałby ponieść,
- 3) korzyść ta jest wymierna i przypisana indywidualnemu pracownikowi (nie jest dostępna w sposób ogólny dla wszystkich podmiotów).

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że podstawowym kryterium, które powinno być stosowane przy ustalaniu, czy dane nieodpłatne świadczenie pracodawcy stanowiło przychód ze stosunku pracy, jest wystąpienie po stronie pracownika przysporzenia, czy to w postaci nabycia wymiernej korzyści majątkowej również w postaci wymiernego zaoszczędzenia wydatku. To ostatnie może występować, gdy pracownik dobrowolnie skorzystał ze świadczenia oferowanego przez pracodawcę. Tę dobrowolność, wedle Trybunału, wyznacza uprzednia zgoda pracownika na przyjęcie nieodpłatnego świadczenia od pracodawcy, będąca następstwem przyjęcia zaproponowanych warunków umowy o pracę uwzględniających takie świadczenie, co sprawia, że pracownik, wyrażając na nie zgodę traktuje je jako # stanowiący część dochodu # element wynagrodzenia za pracę. Zgoda na skorzystanie ze świadczenia wyraża bowiem ocenę pracownika, że świadczenie # z punktu widzenia jego sytuacji zawodowej, życiowej, rodzinnej # jest celowe i przydatne, leży w jego interesie. Oznacza to, że w braku świadczenia ze strony pracodawcy pracownik musiałby ponieść wydatek. W konsekwencji przyjęcie świadczenia oferowanego przez pracodawcę oznacza uniknięcie tego wydatku.

Powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego wytycza prokonstytucyjną wykładnię wymienionych w nim przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 15 powołanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r., podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika - do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, z zastrzeżeniem pkt 17 (zastrzeżenie nie ma zastosowania w sprawie).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia ujęte są diety i inne należności z tytułu podróży służbowej. Odliczenie z podstawy wymiaru składek dokonywane jest według § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia, gdy delegowanie pracownika ma cechy podróży służbowej, tzn. zjawiska wśród obowiązków pracownika niecodziennego, okazjonalnego, w ramach pracowniczych powinności niezwykłego i nietypowego, stanowiącego pewien wyłom w zwykłym świadczeniu pracy. Pracę w ramach delegacji (podróży służbowej) wyróżnia sporadyczność i przemijający czas trwania wysłania oraz wykonywanie konkretnie określonego zadania (vide wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2013 r., II UK 112/13, postanowienie Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2019 r., III UK 247/18).

Pojęcie podróży służbowej z § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia nie może być rozumiane inaczej niż w art. 77<sup>5</sup> § 1 Kodeksu pracy.

Zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. W § 1 cytowanego przepisu została zamieszczona definicja podróży służbowej. Zgodnie z tym przepisem na definicję tą składają się trzy elementy: polecenie pracodawcy, zadanie i wyjazd poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy. Wszystkie elementy definicji muszą przy tym zaistnieć łącznie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2008 r., I PK 208/07). Za właściwą należy uznać wykładnię pojęcia podróży służbowej przyjętą w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009, nr 13-14, poz. 166). Oznacza to, że podróż służbowa nie jest tym samym, co wykonywanie pracy. Polecone w podróży służbowej pracownikowi zadanie służbowe różni się od pracy „określonego rodzaju” do wykonywania której pracownik zobowiązuje się w stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.). Przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Wykonywanie zadania służbowego w rozumieniu tego przepisu nie jest wykonywaniem pracy określonego rodzaju, wynikającej z zatrudnienia.

Potrzeba uregulowania podróży służbowej wynika z kwestii kosztów ponoszonych przez pracownika. W przypadku dojazdu do umówionego miejsca pracy koszty z nim związane strony powinny uwzględnić przy ustalaniu wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy pracownik, podpisując umowę, godzi się na wykonywanie pracy w określonym miejscu i powinien liczyć się z wszystkimi konsekwencjami wyrażonej zgody. W przypadku polecenia udania się w podróż służbową po stronie pracownika powstają natomiast nieskalkulowane dodatkowe koszty. Przepisy nie regulują formy polecenia – standardowo stosowane są druki delegacji. Forma pisemna jest jednak istotna do celów dowodowych. Powierzenie pracownikowi przez pracodawcę wykonania określonego zadania służbowego poza stałym miejscem pracy wymaga bowiem odpowiedniego udokumentowania (vide wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z 26 stycznia 2007 r., I SA/Wr 1332/06). W orzecznictwie wskazuje się, że w treści takiego dokumentu niezbędne jest określenie zadania, jakie ma wykonać delegowany pracownik poza miejscowością, w której znajduje się jego stałe miejsce pracy, miejscowość docelowa, data i godzina wyjazdu oraz powrotu, liczba godzin i dni przebywania w podróży, stawka i wartość przysługujących diet (vide wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 lutego 1997 r., SA/Sz 122/96). Polecenie pracodawcy jest czynnością jednostronną (władczą). Jeżeli dochodzi do wyjazdu w ramach porozumienia z pracownikiem nie można mówić o podróży służbowej (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18 kwietnia 2013 r., III AUa 1388/12).

W świetle przeważającej wykładni orzecznictwa podróż służbowa ma charakter incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały. Zadanie zlecone do wykonania w podróży służbowej musi zatem w zakresie obowiązków pracownika stanowić zjawisko nietypowe, okazjonalne. W przeciwnym razie, pomimo formalnego polecenia wyjazdu w podróż służbową (np. kilkumiesięczną), nie mamy do czynienia z zadaniem, ale zmianą miejsca wykonywania pracy.

Jak wskazuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 17 lutego 2012 r. w sprawie III UK 54/11, polecenie w podróży służbowej pracownikowi zadanie służbowe różni się od pracy „określonego rodzaju” do wykonywania której pracownik zobowiązuje się w stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.). Przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Wykonywanie zadania służbowego w rozumieniu tego przepisu nie jest wykonywaniem pracy określonego rodzaju, wynikającej z zatrudnienia.

Literalna wykładnia przepisu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. prowadzi do wniosku, że z podróżą służbową mamy do czynienia zarówno w przypadku wyjazdu poza siedzibę pracodawcy, jak i poza stałe miejsce pracy. Taka wykładnia nie realizuje jednak celu przepisów: kompensaty zwiększonych (nieprzewidzianych) wydatków. Tylko przyjęcie, że podróż służbowa oznacza wyjazd poza umówione miejsce pracy, w pełni realizuje wspomniane ratio legis (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 24 listopada 1999 r., SA/Sz 1780/98, wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2012 r., III UK 54/11).

W orzecznictwie nie budzi przy tym wątpliwości, że stałe miejsce pracy oznacza miejsce umówione. Wychodząc z tego założenia, Sąd Najwyższy stwierdził, że pracownik przedsiębiorstwa budowlanego realizującego inwestycje w różnych miejscowościach może mieć w umowie o pracę określone miejsce wykonywania pracy (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.) jako miejsce, gdzie pracodawca prowadzi budowy lub innego rodzaju stałe prace, ewentualnie ze wskazaniem, na jakim obszarze. Wówczas to miejsce spośród określonych w umowie o pracę, w którym przez dłuższy czas, systematycznie pracownik świadczy pracę, jest każdorazowo jego stałym miejscem pracy w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. (vide uchwała z 9 grudnia 2011 r., II PZP 3/11). Podobnie w przypadku tzw. pracowników mobilnych stałe przemieszczanie się z jednego do innego miejsca (miejscowości) stanowi integralny element sposobu wykonywania przez nich pracy w ramach ruchomego, zmiennego miejsca pracy, obejmującego pewien obszar. W związku z tym pracownicy, których praca z istoty polega na przemieszczaniu się na pewnym obszarze, nie odbywają podróży służbowych (vide wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 1976 r., I PR 115/76). Sąd Najwyższy przyjął takie wyłączenie również odnośnie do przedstawicieli handlowych (vide wyrok z 3 grudnia 2008 r., I PK 107/08) oraz innych pracowników, których praca polega na świadczeniu usług dla kontrahentów pracodawcy (vide wyrok z 16 listopada 2009 r., II UK 114/09, gdzie wskazano, że jeżeli zobowiązanie pracownicze (istota obowiązków pracowniczych) wykonywane jest na geograficznie określonym obszarze, zgodnie z wolą stron stosunku pracy wyrażoną w umowie o pracę, to obszar ten jest stałym miejscem pracy w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p.) lub na utrzymywaniu kontaktów z kontrahentami i pozyskiwaniu nowych klientów, których wyboru dokonuje każdorazowo sam pracownik w ramach uzgodnionego rodzaju pracy (vide wyrok z 11 kwietnia 2001 r., I PKN 350/00).

W uchwale z 9 grudnia 2011 r. w sprawie II PZP 3/11 Sąd Najwyższy uznał, że miejsce wykonywania pracy może być w umowie o pracę, co do zasady, określone na trzy sposoby. Może ono być określone punktowo (adresowo). W tym ujęciu miejsce pracy to pewien punkt geograficzny lub konkretny adres, przy czym adresem tym może być (choć nie musi), adres zakładu pracy prowadzonego przez pracodawcę lub adres zamieszkania pracownika (w przypadku telepracownika). Punktowe (adresowe) miejsce pracy właściwe jest dla tych pracowników, którzy wykonują pracę ze swej natury związaną ze stałym miejscem (na przykład robotnicy fabryczni lub pracownicy biurowi). Jeżeli miejscem tym będzie siedziba pracodawcy, to pracownik będzie w podróży służbowej wówczas, gdy na polecenie pracodawcy krótkotrwanie wykona pracę poza tą siedzibą. Drugim z dopuszczalnych sposobów określenia miejsca wykonywania pracy w umowie o pracę jest wskazanie pewnego obszaru geograficznego. Takie obszarowe oznaczenie miejsca wykonywania pracy będzie właściwe w odniesieniu do prac, które ze swej natury wymagają ciągłego przemieszczania się, czyli u pracowników mobilnych. Obszar ten musi być tak określony, aby odpowiadał rzeczywistemu terenowi, na którym pracownik przemieszcza się w ramach umówionej pracy. Obszar ten jest nie tylko miejscem pracy pracownika w rozumieniu art. 29 § 1 pkt 2 k.p., ale zarazem stałym miejscem w

rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Pracownik mobilny będzie więc odbywał podróż służbową tylko wówczas, gdy otrzyma od pracodawcy polecenie wykonania zadania poza tym obszarem, a zmiana miejsca wykonywania pracy będzie miała charakter krótkotrwały (incydentalny). Trzecim sposobem umownego określenia miejsca wykonywania pracy jest wskazanie ruchomego (w istocie zmiennego) miejsca pracy. Możliwość takiego sposobu określenia miejsca pracy jest uznawana w piśmiennictwie niemal od samego początku obowiązywania Kodeksu pracy. Dopuszczalność stosowania „ruchomego” miejsca pracy przyjmowana jest także w orzecznictwie. W wyroku z 19 marca 2008 r., I PK 230/07 Sąd Najwyższy wskazał, że pracownik może mieć stałe i niestałe (ruchome, zmienne) miejsce pracy. Spełnienie wymagania przewidzianego w art. 29 § 1 pkt 2 k.p. może więc polegać na wskazaniu stałego miejsca pracy, na wskazaniu obok stałego miejsca pracy także niestałego miejsca (miejsc) wykonywania pracy bądź na wskazaniu niestałych (zmiennych) miejsc pracy w dostateczny wszakże sposób określonych. Należy przyjąć, że istotą tak zwanego „ruchomego” (zmiennego) miejsca pracy, odróżniającą go od obszarowego miejsca pracy, jest jego punktowość, z tym jednak, że punkt ten może być zmieniany. Zakres możliwych zmian w tym względzie – w uzgodnionych granicach – musi być determinowany rodzajem pracy świadczonej przez pracownika oraz naturą działalności prowadzonej przez pracodawcę i związaną z nią rzeczywistą potrzebą gospodarczą. Ruchome (zmiennie) miejsce pracy może na przykład zostać określone wówczas, gdy pracodawca prowadzi budowy lub podobnego rodzaju działalność. Jeżeli ruchome miejsce pracy zostało właściwie określone w umowie, to stałymi miejscami pracy w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. będą wówczas poszczególne, konkretne miejsca, do których (w granicach umowy o pracę i w ramach określonego w niej ruchomego miejsca pracy) pracownik zostaje skierowany w celu stałego świadczenia, umówionego rodzaju pracy. Pracownik taki będzie w podróży służbowej, gdy otrzyma krótkotrwałe zadanie wykonania pracy poza takim stałym miejscem pracy, a także w czasie dojazdu do tego miejsca i powrotu z niego.

W stanie faktycznym sprawy, przy ocenie, czy wyjazdy służbowe osoby ubezpieczonego – pracownika odwołującego można zakwalifikować do kategorii podróży służbowych w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., należy zbadać, czy miały one charakter incydentalny oraz czy w ramach powierzonych osobie ubezpieczonej zadań, wykonywała ona czynności typowe, czy odmiennie dla zawartego stosunku pracy. Trzeba również uwzględnić specyfikę działalności gospodarczej prowadzonej przez odwołującego polegającej na budowie infrastruktury kolejowej. Punktem ciężkości brany pod uwagę jest to, czy osoba ubezpieczona ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej, które w kompleksie jej obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisano w umowie o pracę lub innym dokumencie.

W okolicznościach ubezpieczonego jako elektromontera sieci trakcyjnych w podmiocie realizującym inwestycje w różnych miejscowościach miała nietypowy charakter, bo miał on pracować w różnych miejscach, tam gdzie realizowana była budowa. Nie odbywało się to incydentalnie (okazjonalnie), ale stale i przez dłuższy lub krótszy okres, gdy wymagała tego budowa nawet w weekendy. Ubezpieczony wyjeżdżał na konkretną budowę. Przez dłuższy lub krótszy czas świadczył on w jednym miejscu pracę. W umowie o pracę zainteresowany miał wprawdzie określone miejsce wykonywania pracy jako siedziba firmy, ale faktycznie, stale, wykonywał pracę poza tą miejscowością. Stałym miejscem pracy ubezpieczonego w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. było więc każdorazowo to miejsce, w którym przez określony czas, stale, systematycznie świadczył pracę (miejsce budowy realizowanej przez odwołującego). Oznacza to, że w stanie faktycznym sprawy miejsce wykonywania pracy ubezpieczonego było ruchome (zmiennie), wyznaczone potrzebami pracodawcy w zakresie prowadzonych robót torowych. Ubezpieczony nie był zobowiązany do świadczenia pracy w siedzibie firmy. Ubezpieczony nie wyjeżdżał okazjonalnie w miejsce wskazane przez odwołującego do wykonywania powierzonych mu zadań, tylko cały czas wykonywał zadania w terenie, bezpośrednio powiązane z powierzonymi mu obowiązkami. Ubezpieczony nie wykonywał czynności nadzwyczajnych. W zakres standardowych czynności ubezpieczonego wchodziły bowiem prace w miejscu prowadzenia budowy. To wynikało bowiem ze specyfiki jego pracy i stanowiło stałe wykonywanie obowiązków pracowniczych, nawet gdy jednorazowo pracodawca kierował go do wykonania innych zadań związanych z prowadzoną inwestycją.

W ocenie Sądu I instancji, rodzaj prowadzonej przez odwołującego działalności gospodarczej determinował konieczność wykonywania przez osobę ubezpieczonego pracy w różnym miejscu siedziby kontrahentów odwołującego, czy miejsc, w których były wykonywane na zlecenie owych kontrahentów prace torowo-budowlane. Praca nie



odbywała się zatem incydentalnie, ale stale i przez dłuższy czas. Oznacza to, że osoba ubezpieczona wykonywała pracę w ramach ruchomego miejsca pracy, co nie pozwala na przyjęcie, że taki sposób świadczenia stanowi podróż służbową. Osoba ubezpieczona nie podejmowała czynności poza zwykłym zakresem obowiązków, nie realizowała zadań odrębnych, niż wynikające z umowy o pracę, mających charakter incydentalny. Wobec czego diety z tytułu podróży służbowej jej nie przysługiwały.

Pracownikowi w razie ustalenia ruchomego miejsca pracy, nie przysługuje na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. rekompensata za wykonywanie pracy poza centrum jego życia prywatnego (rodzinnego). Jak wskazuje Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z 9 grudnia 2011 r. w kosztach dezorganizacji życia prywatnego takiego pracownika powinien partycypować pracodawca i stąd zachodzi potrzeba odpowiedniego ukształtowania warunków umowy o pracę, w szczególności przez ustalenie odpowiedniego poziomu wynagrodzenia za pracę.

Jak podkreśla Sąd Najwyższy, instytucja podróży służbowej nie może być dowolnie aplikowana, a tym bardziej instrumentalnie, dla ukrywania wynagrodzenia za pracę, czasu pracy, czy dla zmniejszenia obciążeń podatkowych i składowych. Wykładnia pojęcia podróży służbowej jako zdarzenia wyjątkowego (okazjonalnego) w zatrudnieniu pracowniczym powinna też przyczynić się do jednolitości orzecznictwa i zarazem nie pozwalać na stosowanie tej instytucji koniunkturalnie ze względu na „interes ubezpieczeniowy lub podatkowy” pracownika albo pracodawcy. Nie chodzi więc o wykładnię na niekorzyść pracowników, gdyż świadczenia z tytułu podróży służbowej im się nie należą, gdy nie są w podróży służbowej (vide wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2012 r., III UK 54/11).

Sąd I instancji zgodził się z oceną dokonaną przez organ rentowy, że sposób realizacji zadań oraz zakres obowiązków realizowanych przez osobę ubezpieczoną wskazuje, że osoba ubezpieczona nie przebywała w podróży służbowej, w związku z czym wartość wypłaconych jej należności z tytułu diet stanowi jej przychód.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy w sposób prawidłowy zwiększył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Kwoty, o które je zwiększył nie są hipotetyczne. Są to indywidualnie wyliczone kwoty dla poszczególnych osób ubezpieczonych, co wynika jednoznacznie z dokumentów zgromadzonych przez organ rentowy w toku kontroli. W konsekwencji kwoty, o których mowa w rozstrzygnięciu zaskarżonej decyzji stanowią przychód ubezpieczonego z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, a w konsekwencji stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne.

Bezzasadne i nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy są podniesione przez odwołującą zarzuty co do naruszenia przez pozwanego przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2009 r., I UK 151/09). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego oraz te, wymienione w art. 477<sup>14</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c. Takowe wady w niniejszej sprawie zaś – w ocenie Sądu I instancji - nie występują.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd I instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. i powołanych przepisów prawa materialnego, oddalił odwołanie jako bezzasadne.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 4 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 265) zasądzając je od odwołującego jako przegrywającego sprawę w całości, uwzględniając przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia wartość przedmiotu sporu wskazaną przez odwołującą. Od kosztów zastępstwa prawnego zasądzonych na rzecz pozwanego organu rentowego przysługują z mocy

samego prawa odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty (art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.).

Apelację od powyższego wyroku złożył odwołujący płatnik (...) S.A. zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 77<sup>5</sup> § 1 Kodeksu pracy (zwanego dalej (...)) poprzez jego nieprawidłową wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że sposób, okoliczności i zakres wykonywania zadań służbowych przez S. B. (zwanego dalej (...)) na polecenie pracodawcy w okresie objętym zaskarżoną decyzją nie pozwala na przyjęcie, że Ubezpieczony przy realizacji tych zadań przebywał w podróży służbowych, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu powinna prowadzić Sąd I instancji do wniosku, że przy realizacji zadań służbowych na polecenie Odwołującej Ubezpieczony przebywał w podróży służbowej, a tym samym mógł otrzymać należności na pokrycie kosztów z tymi podróżami związanych;

2. art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1230 ze zm.) (zwanego dalej „ustawą systemową”) oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2561 ze zm.) poprzez ich zastosowanie oraz § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 1949 ze zm.) (zwanego dalej „rozporządzeniem składkowym”) poprzez jego niezastosowanie, a polegające na przyjęciu, że diety przysługujące Ubezpieczonemu na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową były jego przychodem stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne, podczas gdy Ubezpieczony w dniach za które otrzymywał diety przebywał w podróży służbowej, a zatem przysługujące mu należności na pokrycie kosztów związanych z tymi podróżami służbowymi nie stanowiły podstawy wymiaru składek w rozumieniu rozporządzenia składkowego;

3. art. 7 Kodeksu postępowania administracyjnego (zwanego dalej „KPA”), art. 77 § 1 KPA i art. 80 KPA w zw. z art. 180 KPA i art. 123 ustawy systemowej, które doprowadziło do naruszenia art. 91 ust. 5 w zw. z art. 91 ust. 1 pkt 7 ustawy systemowej poprzez uznanie, że nieprzeprowadzenie przez Organ rentowy wyczerpującego postępowania dowodowego i jego błędna ocena w trakcie kontroli przeprowadzanej przez Organ rentowy w przedsiębiorstwie (...) nie stanowią wad dyskwalifikujących zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów przez Sąd I instancji powinno prowadzić do wniosku, iż stopień wadliwości przeprowadzonego przez Organ rentowy postępowania kontrolnego jest tak dalece kwalifikowany, iż wydanie zaskarżonej decyzji w związku z przeprowadzeniem postępowania administracyjnego wszczętego w oparciu o tak przeprowadzone postępowanie kontrolne powinno zostać uznane za dyskwalifikujące naruszenie wskazanych przepisów, odbierające zaskarżonej decyzji cechy aktu administracyjnego;

4. art. 77 § 1 KPA w zw. z art. 123 ustawy systemowej oraz art. 91 ust. 5 w zw. z art. 87 ust. 1 pkt 6 ustawy systemowej poprzez uznanie, że przesłuchanie przez Organ rentowy dwunastu pracowników Odwołującej, w tym dziewięciu objętych postępowaniem kontrolnym, w toku prowadzonego postępowania przy jednoczesnym nieprzesłuchaniu Ubezpieczonego nie stanowi wady dyskwalifikującej zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów przez Sąd I instancji powinno prowadzić do wniosku, iż wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie Ubezpieczonego w oparciu o protokół kontroli z dnia 29 lipca 2021 r. (zwany dalej (...)), a w rezultacie wydanie przez Organ rentowy zaskarżonej decyzji w oparciu o tak wszczęte postępowanie administracyjne, stanowiło wadę dyskwalifikującą zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego;

5. art. 91 ust. 5 ustawy systemowej w zw. z art. 55 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (zwanego dalej „Prawem przedsiębiorców”) poprzez uznanie, że prowadzenie przez Organ rentowy czynności kontrolnych w przedsiębiorstwie (...) w czasie przekraczającym 48 dni, a w rezultacie wydanie Protokołu

po upływie 48-ego dnia prowadzenia tych czynności, nie stanowi wady dyskwalifikującej zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów przez Sąd I instancji powinno prowadzić do wniosku, iż wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie Ubezpieczonego w oparciu o Protokół wydany z naruszeniem prawa, a w rezultacie wydanie przez Organ rentowy zaskarżonej decyzji w oparciu o tak wszczęte postępowanie administracyjne, stanowiło wadę dyskwalifikującą zaskarżoną decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego,

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 227 i art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego (zwanego dalej „KPC”), polegające na pominięciu przez Sąd I instancji oceny wpływu naruszeń przepisów postępowania poczynionych przez Organ rentowy na treść zaskarżonej decyzji przy jednoczesnym dokonaniu ustalenia, że Sąd I instancji może i powinien dostrzegać wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, podczas gdy:

a. Sąd I instancji był obowiązany wskazać dlaczego naruszenia przepisów postępowania poczynione przez Organ rentowy nie stanowią w jego ocenie takich wad formalnych zaskarżonej decyzji, które tę decyzję dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego oraz czy naruszenia te naruszały przepisy postępowania przed Organem rentowym w sposób rażący, celem umożliwienia Odwołującej poddania wyrażonej przez Sąd I instancji oceny w tym zakresie kontroli instancyjnej;

b. wady, którymi dotknięta była zaskarżona decyzja są wadami dyskwalifikującymi ją w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, a nadto wadami naruszającymi w sposób rażący przepisy o postępowaniu przed Organem rentowym, co w konsekwencji prowadzić powinno Sąd I instancji do zastosowania odmiennego rozstrzygnięcia w sprawie;

2. art. 477<sup>14</sup> § 2<sup>1</sup> KPC polegające na jego niezastosowaniu, w sytuacji gdy zaskarżona decyzja została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed Organem rentowym, w związku z czym Sąd I instancji powinien był uchylić zaskarżoną decyzję i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Organowi rentowemu;

3. art. 227 KPC poprzez nieustalenie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, a polegającego na:

a. niedostrzeżeniu, że w dniach 2 i 4 czerwca 2021 r. nie miały miejsca przeszkody w czynnościach kontrolnych, inspektorzy ZUS nie zwrócili się do zarządu Odwołującej w sprawie prowadzenia kontroli w dniu 2 czerwca 2021 r.; niedostrzeżeniu, że inspektorzy ZUS zostali poinformowani o wyznaczeniu dnia 4 czerwca 2021 r. jako dnia wolnego od pracy w przedsiębiorstwie (...) oraz nie zgłaszali oni potrzeby wykonywania czynności kontrolnych w dniu 4 czerwca 2021 r. w biurze Odwołującej; niedostrzeżeniu faktu nieobowiązania w stosunku do zarządu Odwołującej zasad dotyczących dni wolnych od pracy wynikających z przepisów prawa pracy oraz ich dostępności telefonicznej dla inspektorów ZUS w dniach 2 i 4 czerwca 2021 r.;

b. nie ustaleniu w wyczerpujący sposób zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa (...);

4. art. 233 § 1 KPC poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a polegającą na uznaniu, że miejsce pracy Ubezpieczonego miało ruchomy (zmienny) charakter, zdeterminowany rodzajem pracy, a w związku z tym ustalenie, iż wszystkie wyjazdy do tak ustalonych miejsc pracy nie spełniały przesłanek uznania ich za podróże służbowe, podczas gdy nawet podzielenie zapatrywania Sądu I instancji jakoby miejsce pracy Ubezpieczonego miało ruchomy (zmienny) charakter, zdeterminowany rodzajem pracy, powinno prowadzić do ustalenia, iż w ramach miejsc pracy ustalonych w taki sposób **Ubezpieczony mógł odbywać i odbywał incydentalne podróże służbowe do innych miejsc**, a znajduwanie się przez Ubezpieczonego przez zaledwie kilka dni w trakcie dłuższego okresu w miejscach niebędących wówczas jego miejscem pracy nie powinno prowadzić do wniosku, iż wyjazd w takie miejsce nie mógł stanowić podróży służbowej, a nadto Ubezpieczony wykonywał w tych miejscach konkretne i określone w czasie zadania służbowe, które to zadania nie

należały do jego zwykłych obowiązków pracowniczych, co prowadzić powinno przynajmniej do częściowej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia Organu rentowego, a zatem miało istotny wpływ na wynik sprawy;

5. art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 KPC w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie w pkt 4 postanowienia z 19 października 2022r. wniosku zawartego w pkt 3 petitum odwołania o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. O. (częściowo - na fakt przebiegu kontroli ZUS w przedsiębiorstwie odwołującej), M. S. i P. W. (1), w sytuacji, w której przesłuchanie wnioskowanych przez Odwołującą świadków nie dotyczyło faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy przesłuchanie tych świadków pozwoliłoby Sądowi I instancji na dokonanie pełnych ustaleń faktycznych, a w rezultacie na wydanie innego rozstrzygnięcia w sprawie, i to pomimo zgłoszenia przez pełnomocnika Odwołującej podczas rozprawy w dniu 20 października 2022 r. zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 § 1 KPC w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 KPC;

6. art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 lub 5 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez pominięcie wniosków dowodowych zawartych w pkt 6 petitum odwołania o zobowiązanie Organu rentowego do przedłożenia wskazanych w tym punkcie dokumentów, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy ubezpieczonych A. R., G. A., P. B., S. J., M. J., J. K., A. K., B. S. i R. W., w sytuacji, w której przeprowadzenie dowodu zawnioskowanych dokumentów miało znaczenie dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, i to pomimo zgłoszenia przez pełnomocnika odwołującej na rozprawie w dniu 20 października 2022r. zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 § 1 w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 KPC;

7. art. 98 § 1, 3 i 4 KPC w zw. z art. 99 KPC, § 2 pkt 4 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) poprzez zasądzenie na rzecz Organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1800 PLN, podczas gdy zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne o wartości przedmiotu sporu decyduje różnica spornej wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, a nie różnica podstaw wymiaru.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, strona skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę decyzji Organu rentowego z dnia 13 grudnia 2021 r. o numerze (...) (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją”) poprzez orzeczenie prawidłowej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne S. B. jako pracownika Odwołującej, odpowiadającej tej zadeklarowanej przez Odwołującą w dokumentacji rozliczeniowej z Organem rentowym w spornym okresie, tj. poprzez nieuwzględnienie w tej podstawie otrzymywanych od Odwołującej w spornym okresie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżami służbowymi;

- ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku z pkt 1 -

2. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Organowi rentowemu;

- ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosków z pkt 1 i 2-

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

- zaś w każdym wypadku -

4. uchylenie postanowienia Sądu I instancji zawartego w pkt 4 postanowienia z dnia 20 października 2022 r. o oddaleniu wniosku dowodowego Odwołującej oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków M. O. (częściowo - na fakt przebiegu kontroli ZUS w przedsiębiorstwie (...); doręczenie na adres Odwołującej), M. S. oraz P. W. (2) (doręczenie wezwań na adres Organu rentowego), na następujące fakty:

a. brak przeszkód w czynnościach kontrolnych w dniach 2 czerwca 2021 r. i 4 czerwca 2021 r.;

- b. poinformowanie inspektorów ZUS o wyznaczeniu w dniu 4 czerwca 2021 r. dnia wolnego od pracy w przedsiębiorstwie (...) oraz o wyznaczeniu tego dnia jako dnia wolnego od pracy w zamian za święto;
  - c. niezgłoszenie przez inspektorów ZUS potrzeby wykonywania czynności kontrolnych w dniu 4 czerwca 2021 r. w biurze Odwoławczej;
  - d. możliwość prowadzenia czynności kontrolnych pod nieobecność Odwoławczej w dniu 4 czerwca 2021 r., w tym także zdalnie;
  - e. prowadzenie czynności kontrolnych w okresie między sporządzeniem protokołu kontroli a sporządzeniem aneksu nr (...).
5. uchylenie postanowienia Sądu I instancji zawartego w pkt 4 postanowienia z dnia 20 października 2022 r. o oddaleniu wniosku dowodowego Odwoławczej oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy ubezpieczonych A. R., G. A., P. B., S. J., M. J., J. K., A. K., B. S. i R. W. - na fakt niestosowania przez Organ rentowy jakichkolwiek wytycznych przy określaniu, że dany wyjazd jest lub nie jest podróżą służbową oraz na fakt stosowania diametralnie różnych rozstrzygnięć w podobnych sytuacjach faktycznych.
6. przeprowadzenie rozprawy;
7. zasądzenie na rzecz Odwoławczej kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
8. nieobciążanie Odwoławczej kosztami procesu zarówno w pierwszej jak i w drugiej instancji, względnie nieobciążanie Odwoławczej kosztami procesu w drugiej instancji.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł m.in. o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest oczywiście prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Prawidłowo także zastosował prawo materialne. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytoczenia.

Za chybiony uznaje Sąd II instancji zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 233 § 1 KPC poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a polegającą na uznaniu, że miejsce pracy Ubezpieczonego miało ruchomy (zmienny) charakter, zdeterminowany rodzajem pracy, a w związku z tym ustalenie, iż wszystkie wyjazdy do tak ustalonych miejsc pracy nie spełniały przesłanek uznania ich za podróże służbowe, podczas gdy nawet podzielenie zapatrywania Sądu I instancji jakoby miejsce pracy Ubezpieczonego miało ruchomy (zmienny) charakter, zdeterminowany rodzajem pracy, powinno prowadzić do ustalenia, iż w ramach miejsc pracy ustalonych w taki sposób Ubezpieczony mógł odbywać i odbywał incydentalne podróże służbowe do innych miejsc, a znajdowanie się przez Ubezpieczonego przez zaledwie kilka dni w trakcie dłuższego okresu w miejscach niebędących wówczas jego miejscem pracy nie powinno prowadzić do wniosku, iż wyjazd w takie miejsce nie mógł stanowić podróży służbowej, a nadto Ubezpieczony wykonywał w tych miejscach konkretne i określone w czasie zadania służbowe, które to zadania nie należały do jego zwykłych obowiązków pracowniczych, co prowadzić powinno

przynajmniej do częściowej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia Organu rentowego, a zatem miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Zarzut tak sformułowany nie wskazuje błędów w ocenie dowodów, nie wskazuje także które z elementów postępowania dowodowego zostały ocenione z naruszeniem zasady swobodnej sędziowskiej oceny. De facto ten zarzut apelacji dotyczy błędnej subsumcji stanu faktycznego (bezsprzeczony) pod normy prawa materialnego.

Wobec niewątpliwego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, Sąd Apelacyjny - podobnie jak Sąd I instancji - nie widzi też konieczności uzupełniania postępowania dowodowego, stąd zarzut art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez pominięcie wniosku zawartego w pkt 3 petitum odwołania o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. O. (częściowo - na fakt przebiegu kontroli ZUS w przedsiębiorstwie odwołującej), M. S. i P. W. (1) jest całkowicie bezzasadny. Podobnie bezzasadny jest zarzut naruszenia powołanych wyżej norm procesowych poprzez pominięcie wniosków dowodowych zawartych w pkt 6 petitum odwołania to jest o zobowiązanie Organu rentowego do przedłożenia wskazanych w tym punkcie dokumentów, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy ubezpieczonych A. R., G. A., P. B., S. J., M. J., J. K., A. K., B. S. i R. W.. Wbrew opinii apelującego przeprowadzenie dowodu z zawnioskowanych dokumentów nie miało znaczenia dla ustalenia faktów **istotnych** dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem okoliczności te zostały prawidłowo i w zupełności ustalone na etapie postępowania pierwszo-instancyjnego.

Za chybione uznać należy postawione jako pierwszorzędne w apelacji zarzuty naruszenia norm prawa materialnego to jest art. 77<sup>5</sup> k.p. poprzez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, nadto - art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1230 ze zm.) (zwanej dalej „ustawą systemową”) oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2561 ze zm.) poprzez ich zastosowanie oraz § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 1949 ze zm.).

Wskazać się godzi, że istota sporu w analizowanej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy kwoty świadczenia wypłacone ubezpieczonemu w wysokości i za okres podany w zaskarżonych decyzjach stanowią przychód, będący podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a jeżeli tak to czy podlega on wyłączeniu od oskładkowania na podstawie § 2 ust. 1 pkt. 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300) stanowi, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe pracowników, jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy systemowej w zakresie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe i wypadkowe odsyła do unormowań odnoszących się do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Powyższe w myśl art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1510) odnosi się także do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru składek, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach społecznych oraz wyłączenia z podstawy wymiaru składek niektórych rodzajów przychodów zostały określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 19 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. 1998 r. nr 161 poz. 1106). Przychodem ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy zgodnie z art. 12 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Zważyć jednak należy, iż

kwoty uzyskane przez pracowników z tytułu odbycia podróży służbowych, pomimo tego, że mieszczą się w ogólnej definicji przychodu, nie stanowią podstawy wymiaru składek na podstawie § 2 ust. 1 pkt 15 cyt. wyżej rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W myśl wskazanej normy podstawy wymiaru składek nie stanowią diety i inne należności z tytułu podróży służbowej pracownika - do wysokości określonej w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, z zastrzeżeniem pkt 17. Odliczenie z podstawy wymiaru składek dokonywane jest według § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia, tylko wtedy, gdy delegowanie pracownika ma cechy podróży służbowej, tzn. zjawiska wśród obowiązków pracownika niecodziennego, okazjonalnego, w ramach pracowniczych powinności niezwykłego i nietypowego, stanowiącego pewien wyłom w zwykłym świadczeniu pracy. Pracę w ramach delegacji (podróży służbowej) wyróżnia z kolei sporadyczność i przemijający czas trwania wysłania oraz wykonywanie konkretnie określonego zadania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 03.12.2009 r., II PK 138/09, Monitor Prawa Pracy 2010, nr 6, s. 312, z 09.02.2010 r., I PK 57/09, OSNP 2011, nr 15-16, poz. 200, z 03.04.2001 r., I PKN 765/00, OSNP 2003, Nr 1, poz. 17 i z 22.02.2008 r., I PK 208/07, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 134).

Przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. zawiera z kolei wyjaśnienie, co należy rozumieć pod pojęciem podróży służbowej. Podróżą służbową jest każde udanie się pracownika na polecenie pracodawcy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy w celu wykonania zadania służbowego.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie kluczową kwestią było ustalenie, czy wyjazdy ubezpieczonego poza miejsce pracy określone w umowie (określonej jako P.) stanowiły podróż służbową.

Instytucja podróży służbowej została określona w art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Zgodnie z tym przepisem, pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Zagadnienie pojęcia podróży służbowej - z uwagi na rozbieżności interpretacyjne w judykaturze - było wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Aktualnie przeważa wykładnia przyjęta w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2008 r. II PZP 11/2008 (OSNP 2009/13-14 poz. 166), w której podkreślono, że podróż służbowa nie jest tym samym co wykonywanie pracy. Polecone pracownikowi do wykonania w podróży służbowej zadanie służbowe różni się od pracy „określonego rodzaju”, do wykonywania której pracownik zobowiązuje się w stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.). Przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Istotnym elementem oceny w sprawie jest zatem to, czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej (art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p.), która to w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu (nawet za granicą), niż zapisane w umowie o pracę lub innym dokumencie (wyroki Sądu Najwyższego: z 22.02.2008 r. I PK 208/2007 OSNP 2009/11-12 poz. 134; z dnia 03.12.2009 r. II PK 138/2009 Monitor Prawa Pracy 2010/6 str. 312-313, LexPolonica nr 2377287; z dnia 04.03.2009 r. II PK 210/2008 OSNP 2010/19-20 poz. 233). Zakres wyrażenia „miejsce wykonywania pracy” (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.) jest szerszy niż zakres pojęciowy nazwy „stałe miejsce pracy” (art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p.), czyli miejsca, w którym pracownik przez dłuższy czas systematycznie świadczy pracę. Spełnienie wymagania przewidzianego w art. 29 § 1 pkt 2 k.p. może polegać na wskazaniu „stałego miejsca pracy”, na wskazaniu obok stałego miejsca pracy także niestałego miejsca (miejsca) pracy albo na wskazaniu niestałych (zmiennych) miejsc pracy, byle w sposób dostatecznie określony (wyrok Sądu Najwyższego z 19.03.2008 r. I PK 230/2007 OSNP 2009/13-14 poz. 176). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie dotyczącym zagadnienia podróży służbowej zwrócił uwagę, że w zmieniających się warunkach społeczno-ekonomicznych - w zatrudnieniu pracowniczym zmiana miejsca pracy coraz częściej nie jest sytuacją szczególną, zwłaszcza w firmach prowadzących działalność budowlano-remontową. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie jest wykluczone porozumienie stron stosunku pracy, w ramach którego pracownik ma wykonywać pracę w innym miejscu niż określone w umowie o pracę (art. 29 § 1 pkt 2 k.p.). Jeżeli dochodzi do umownej zmiany miejsca wykonywania pracy, to nie jest to miejsce pracy niestałe (a contrario do stałego z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p.), w którym jest realizowane zadanie służbowe zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 17.02.2012 r. III UK 54/2011 LexPolonica nr 4133483). Podjęcie się przez pracownika podróży w celu wykonania określonej pracy na podstawie porozumienia zawartego z pracodawcą nie jest zatem podróżą służbową w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., chyba że pracownik wykonuje na polecenie pracodawcy stricte zadania służbowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.03.2009 r. II PK 210/2008 OSNP 2010/19-20 poz. 233).

Istotnym elementem oceny w przedmiotowej sprawie było zatem ustalenie, czy ubezpieczony miał do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej (art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p.), które to w kompleksie ich obowiązków stanowiło zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonywali swoją pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisane było to w umowie o pracę lub innym dokumencie (wyroki Sądu Najwyższego: z 22.02.2008 r. w sprawie I PK 208/07, z 03.12.2009 r., w sprawie II PK 138/09, z 04.03.2009 r., w sprawie II PK 210/08).

W ocenie Sądu Apelacyjnego na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu I instancji, że nie ma racji odwołujący, iż podróżą służbową jest każde udanie się pracownika na polecenie pracodawcy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy w celu wykonywania zadania służbowego. Zgodnie z art. 77<sup>5</sup> Kodeksu pracy, pracownik odbywa podróż służbową, gdy pracodawca polecił mu wykonanie zadania służbowego poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem wykonywania pracy, ponieważ kodeks pracy nie zawiera definicji podróży służbowej, dlatego w celu dokonania oceny czy wyjazd pracownika nosi cechy podróży służbowej należy kierować się wykładnią dokonaną orzecznictwem sądów. Tak przykładowo w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. **II PZP 11/08** Sąd Najwyższy wskazał, że podróż służbowa nie jest tym samym, czym wykonywanie pracy, gdyż zadania polecone pracownikowi do wykonania w podróży służbowej zasadniczo różnią się od pracy, do wykonywania której pracownik zobowiązał się w umowie nawiązującej stosunek pracy (art. 22 § 1 k.p.). Treść przepisu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. wskazuje na incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Oznacza to, że istotnym elementem oceny w sprawie jest to, czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej, które to w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisane w umowie o pracę lub innym dokumencie. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r. **II PK 138/09** - Typowa podróż służbowa charakteryzuje się tym, że w kompleksie obowiązków pracownika stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne. Czas podróży nie musi i nie ma być wykorzystywany do pełnienia pracy w interesie pracodawcy.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, ustalony w sposób bezsporny stan faktyczny potwierdza, że ubezpieczony S. B. nigdy nie wykonywał pracy w siedzibie spółki, od początku zatrudnienia wiedział, że będzie do pracy związana z wyjazdami. Jako elektromonter sieci trakcyjnej wykonywał zawsze typowe czynności pracownicze (w różnych miejscach kraju, tam gdzie aktualnie pracodawca miał budowę). Zdawał sobie od początku sprawę, że tak właśnie będzie przebiegać jego praca na rzecz płatnika. Ubezpieczony na budowach przebywał do czasu ich zakończenia, były to okresy dłuższe niż tylko kilkumiesięczne.

Należy zwrócić uwagę na to, iż z reguły, wobec braku uzgodnienia czy też z braku odpowiedniego dostosowania miejsca pracy określonego w umowie o pracę do rzeczywistego miejsca wykonywania pracy, nie wynika, że pracownik jest w podróży służbowej tylko dlatego, iż wykonuje pracę w innym miejscu, niż określone lub uzgodnione w umowie o pracę. Jak już wskazano powyżej, punktem ciężkości brany pod uwagę jest to czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej, które w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas w innym miejscu, niż zapisano w umowie o pracę lub innym dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.02.2012 r., III UK 54/11).

Jak już wskazywano powyżej, logicznym jest, że zakres działalności odwołującego wiąże się z założeniami z koniecznością przemieszczania się pracowników (pracowników budowlanych), którym zlecane jest wykonywanie prac budowlanych infrastruktury kolejowej w innych miejscowościach niż siedziba spółki – płatnika składek. Nie sposób też przyjąć, aby ubezpieczeni (w tym ubezpieczony S. B.) wykonywał podróże służbowe, skoro wyjazdy związane były z wykonywaniem ich/jego podstawowych obowiązków w zawodzie pracownika budowlanego (elektromonter sieci trakcyjnej). Pracę w tym okresie odwołujący wykonywał przy budowie linii 353 K. W.. – T., linii 353 K. - T., linii 353 T., linii E75 S., linii



E75 W. – R.: T., linii (...) K., linii (...) K. – K. W., ponadto wykonywał pracę na budowie N. – W., linii E75 W. –R.: T., linii E30 K. M. – K. Główny, w K.. Charakter pracy ubezpieczonego wymagał długich okresów pracy na kontraktach, na terenie Polski, w miejscach, w których płatnik składek prowadził prace torowe. Ubezpieczony był też przenoszony do pracy w inne miejsca, zgodnie z potrzebami pracodawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe w sposób nie budzący wątpliwości wykazało, że ubezpieczony wyjeżdżając poza miejscowość, w której zlokalizowana jest siedziba spółki (lub poza miejsce pracy określone w umowie) celem dokonywania prac, nie przebywał w podróży służbowej, ponieważ wyjazdy nie miały charakteru incydentalnego, a należały do zwykłych i podstawowych obowiązków pracowników. Jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy, postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, że pracownicy płatnika, w tym ubezpieczony, wyjeżdżając poza granice miejscowości, w której zlokalizowana jest siedziba pracodawcy (czy też poza miejsce pracy określone w umowie) celem wykonywania obowiązków pracowniczych nie przebywali w podróży służbowej, ponieważ wyjazdy nie miały charakteru incydentalnego, a należały do zwykłych i podstawowych obowiązków. Oznacza to, że wyjazdy celem wykonywania tych czynności należały do zwykłych, podstawowych obowiązków pracownika.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że ubezpieczony nie wyjeżdżał okazjonalnie w miejsca wskazane przez płatnika do wykonywania powierzonych mu zadań, tylko cały czas wyjeżdżał do wykonywania zadań będących przedmiotem działalności odwołującego (płatnika składek). Uwzględniając zatem określenie miejsca wykonywania pracy w zawartej umowie, należy przyjąć iż płatnik miał, a co najmniej winien mieć świadomość, iż pracownicy będą wykonywać w terenie znaczną ilość pracy oraz że pracę będą świadczyć na różnych obszarach niż tylko miejsce siedziby spółki (lub poza miejsce pracy określone w umowie). Praca płatnika jest związana z wyjazdami, albowiem uzależniona jest od miejsca realizacji budowy. Ilość i częstotliwość tych wyjazdów świadczy o braku incydentalności, wyjątkowości, która cechuje podróż służbową.

W konsekwencji zaś, wyjazdy ubezpieczonego do pracy poza siedzibę firmy do miejsc realizacji robót (jako elektromonter sieci trakcyjnej), nie mogą być kwalifikowane jako podróże służbowe w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., a tym samym świadczenia przyznane pracownikowi z tytułu tych wyjazdów, nie są przychodami należnymi z tytułu podróży służbowej pracownika, podlegającymi wyłączeniu z podstawy wymiaru składek.

Konsekwencją przyjęcia, że ubezpieczony nie odbywał podróży służbowych jest brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie wyłączenia z podstawy wymiaru składek przychodu określonego w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia w postaci kosztów należności z tytułu podróży służbowej pracownika.

Sąd Apelacyjny zaznacza nadto, że choć zarzuty apelującej spółki były dość obszerne, to okazały się nietrafione – stanowiły polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz przedstawiały własną interpretację przepisów oraz ocenę dowodów.

Nie mają również znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy podniesione przez odwołującego zarzuty co do prawidłowości przeprowadzenia przez pozwanego kontroli, po której wydano zaskarżoną decyzję, a przez to zarzuty naruszenia art. 7 k.p.a., art. 77 §1 k.p.a. oraz art. 80 i 180 k.p.a. w związku z art. 91 i 87 ustawy systemowej.

Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2009 r., I UK 151/09) (...). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (vide uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, póź. 142, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, póź. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP

53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, póź. 65). Słusznie uznał Sąd I instancji, iż taka sytuacja nie miała miejsca w analizowanej sprawie.

Nie doszło także do naruszenia art. 477<sup>14</sup> § 2<sup>1</sup> KPC polegającego na jego niezastosowaniu, w sytuacji gdy – zdaniem apelującego - zaskarżona decyzja została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed Organem rentowym, w związku z czym Sąd I instancji powinien był uchylić zaskarżoną decyzję i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Organowi rentowemu.

Orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego wypracowało konsekwentne stanowisko, iż przepis ten należy wyklądać ściśle. Przepis ten daje Sądowi pierwszej instancji możliwość uchylenia decyzji i przekazania sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Należy jednak zaznaczyć, że uprawnienie to zostało ograniczone **tylko do decyzji** nakładających na **ubezpieczonego** zobowiązanie, ustalających wymiar tego zobowiązania lub obniżających świadczenie i tylko w sytuacji, gdy decyzje takie zostały wydane z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. Ubezpieczonym zaś jest, zgodnie z art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c. osoba ubiegająca się o: a) świadczenie z ubezpieczeń społecznych albo o emeryturę lub rentę; b) ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu, c) świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; d) świadczenie odszkodowawcze przysługujące w razie wypadku lub choroby pozostające w związku ze służbą.

W art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. zdefiniowano zaś, że stronami postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany.

W niniejszej sprawie podstawowe znaczenie ma pytanie czy płatnik składek (apelujący w sprawie) posiada status „ubezpieczonego”, czy też jest „innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, gdyż decyduje to o dopuszczalności zastosowania art. 477<sup>14</sup> § 21 k.p.c. Zakładając racjonalność ustawodawcy, nie sposób przyjąć, że skoro art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. rozróżnia „ubezpieczonego” i „inną osobę”, to w art. 477<sup>14</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c. prawodawca wskazując na „ubezpieczonego” rozumie przez to również „inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”. W rezultacie nie można płatnika składek traktować jako ubezpieczonego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 lutego 2021 r., III USKP 22/21, LEX nr 3123188; z 5 września 2017 r., II UK 360/16, LEX nr 2390723). Oznacza to, że zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja nie nałożyła na ubezpieczonych zobowiązania w rozumieniu art. 477<sup>14</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c., a przepis ten zezwala na uchylenie decyzji tylko wówczas, gdy zobowiązanie nałożono na „ubezpieczonego”, a nie na „inną osobę”, jaką jest w niniejszej sprawie płatnik składek.

Należy też powtórzyć za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21), że rzadko zdarza się, aby organ rentowy nakładał na ubezpieczonego „zobowiązanie”, a jeszcze rzadziej, aby „ustalał wymiar tego zobowiązania”. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że ubezpieczony co do zasady występuje w roli świadczeniobiorcy, a nie zobowiązanego. Dodać też trzeba, że w relacjach między płatnikiem a organem rentowym zapadają oczywiście - oparte na ustawowych obowiązkach płatnika składek - decyzje ustalające zobowiązanie, tj. obowiązek opłacenia składek oraz decyzje ustalające wymiar tego zobowiązania (wysokość składek), lecz wykluczenie podmiotowe płatnika składek (który nie należy do kodeksowej kategorii „ubezpieczonych”) z kręgu podmiotów objętych działaniem art. 477<sup>14</sup> § 2<sup>1</sup> k.p.c., powoduje, że w i tych relacjach nie będzie miał on zastosowania.

Sąd Okręgowy także zasądzając koszty postępowania nie naruszył art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 4 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). W przypadku sporu o wysokość podstawy wartości przedmiotu sporu oblicza się jako różnicę w podstawie zadeklarowanej przez płatnika a podstawie przyjętej w decyzji (por. np. postanowienia SN z 26.06.2012 r., II UK 312/11, z 8.11.2013 r., II UZ 61/13). W sprawach, w których sporna jest

wysokość podstawy wymiaru składek wynagrodzenie pełnomocnika osoby ubezpieczonej czy też organu rentowego za udział w postępowaniu przed sądem powszechnym, jest uzależnione od wartości przedmiotu sporu.

Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, że wartość przedmiotu sporu określa powód wnosząc pozew, z kolei odwołanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastępuje pozew, a zatem to odwołujący wnosząc odwołanie winien wskazać wartość przedmiotu sporu.

Odwołująca spółka określiła w odwołaniu wartość przedmiotu sporu na sumę różnic w podstawach wymiaru składek to jest kwotę 5839 zł. Tożsamą wartość wskazał pozwany organ rentowy.

Reasumując - wskazane w apelacji zarzuty w żadnej mierze nie podważyły prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego. Zarzuty i twierdzenia apelującego w istocie swej sprowadzają się do powielenia wcześniej już przedstawianego stanowiska (przed Sądem I instancji) i do przedstawienia własnej subiektywnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz interpretacji obowiązujących przepisów prawa.

W wyniku kontroli instancyjnej orzeczenia Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a apelacja odwołującego jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu (pkt 1 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1, § 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

sędzia Marta Sawińska